

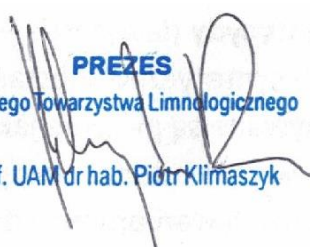
Ruciane Nida, 16 września 2022

Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Limnologicznego w pełni popiera uchwałę Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego podjętą na XXV Zjeździe Hydrobiologów Polskich w sprawie katastrofy na rzece Odrze i koniecznej zmiany systemu gospodarowania rzekami w Polsce. W dobie zmian klimatu oraz wciąż rosnącej antropopresji niewystarczająca troska o jakość środowiska nasila problemy związane z funkcjonowaniem i dostępnością słodkich wód powierzchniowych, od których stanu zależy przyszłość społeczeństw. Środowiska naukowe prowadzące badania ekosystemów wodnych od lat zwracają uwagę na ich postępującą degradację i jej potencjalne skutki, w tym również gospodarcze. Pogłębiające się na niemal całej powierzchni kraju deficyty wody, wzrastająca temperatura zbiorników wodnych i rzek powodują, że zanieczyszczenia docierające do tych ekosystemów wywołują trudne do przewidzenia reakcje, które tak jak w niedawnym przypadku rzeki Odry prowadzić mogą do katastrofalnych efektów środowiskowych. W celu ograniczenia prawdopodobieństwa występowania podobnych zdarzeń w przyszłości należy w trybie pilnym doprowadzić do:

- zrewidowania obowiązujących dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń wprowadzanych do środowiska i zmniejszenia ich ilości np. poprzez wprowadzenie i stosowanie najlepszych dostępnych technik (BAT) w produkcji przemysłowej opisanych w unijnych dokumentach referencyjnych (BREF);
- wprowadzenia efektywnego systemu monitoringu pozwalającego szybko identyfikować zmiany stanu najważniejszych ekosystemów wodnych w kraju
- wzmocnienia naturalnego potencjału samoodnowy poprzez renaturyzację ekosystemów wodnych

Ze zdumieniem przyjmujemy plany rządowe, według których przeciwdziałanie katastrofalnym zmianom dotyczącym nasze wody ma polegać na dalszym kanalizowaniu rzek i budowie kolejnych stopni wodnych. Za niedopuszczalne uznajemy też plany włączenia naszych wysychających rzek w system europejskich dróg wodnych. Pomijając wątpliwe zyski gospodarcze takiego działania, zniszczeniu ulegnie wiele obszarów chronionych i cennych przyrodniczo, a rzeki zamienione zostaną w łańcuch żywnych zbiorników zaporowych.

Ignorowanie głosu naukowców jest receptą na spowodowanie kolejnej katastrofy, która dotknie nie tylko rzeki i zbiorniki wodne ale również całe społeczeństwo.

  
**PREZES**  
Polskiego Towarzystwa Limnologicznego  
prof. UAM dr hab. Piotr Klimaszyk